

## Sprawozdanie ze stażu absolwenckiego

Staż absolwencki odbyłam w klinice dla zwierząt Lingeheove Diergeneeskunde w Lienden w Holandii. To mój drugi wyjazd z programu Erasmus+ do tej kliniki. Klinika składa się z części przeznaczonych dla koni, dla zwierząt towarzyszących, pracują w niej także lekarze specjalizujący się w chorobach zwierząt gospodarskich. Swój czteromiesięczny staż z programu Erasmus+ spędziłam asystując lekarzom hipiatrom.

Klinika jest dobrze przygotowana i doświadczona w przyjmowaniu studentów na praktyki, także z programu Erasmus+. Na terenie szpitala udostępnione jest mieszkanie dla studentów, składające się z dużego pokoju połączonego z kuchnią, trzech sypialni oraz łazienki. Studentom udostępniono także telefon komórkowy, przez który mogłam kontaktować się z pracownikami, a także byłam informowana o nagłym przypadku w nocy. Wszyscy pracownicy kliniki bardzo dobrze władają językiem angielskim i chętnie oferują swoją pomoc, np. w podwiezieniu do sklepu czy odebraniu z lotniska.

Staż odbywałam od poniedziałku do piątku, weekendy głównie spędzałam na poznawaniu Holandii i pogłębianiu swojej wiedzy. Każdy dzień rozpoczyna się porannym obchodem o 8 i kończy się obchodem w okolicy godziny 18. Na miejscu obecni są lekarze specjalizujący się w ortopedii, chirurgii, internie i stomatologii. Jako świeżo upieczony absolwent mogłam wybrać, któremu lekarzowi chcę asystować danego dnia i dzięki temu zdobyć doświadczenie w różnych dziedzinach. Dnie były pełne planowych pacjentów, często zdarzały się także przypadki emergency, przy których dodatkowa pomoc była niezbędna. Podczas obchodów miałam możliwość samodzielnego wykonywania iniekcji domięśniowych, dożylnych i podskórnych, sondowania, badania rektalnego oraz badania ultrasonograficznego. Zdobyłam również doświadczenie w diagnostyce kulawizn, a także w interpretacji badań obrazowych – USG, RTG oraz tomografii komputerowej. Większość dni spędzałam jednak poznając dwie najbardziej ciekawe dla mnie specjalizacje, czyli chirurgię oraz anestezjologię. Miałam możliwość pomagania we wszystkich etapach operacji, od znieczulenia i przygotowania pacjenta do zabiegu, poprzez asystowanie chirurgowi, aż do wybudzania konia i opieki pooperacyjnej.

W połowie stażu zaproponowano mi pracę jako samodzielny lekarz. Po rejestracji jako lekarz weterynarii w Holandii moje obowiązki zmieniły się. Stałam się odpowiedzialna za pacjentów przebywających w szpitalu, a po porannym obchodzie mogłam wyjeżdżać w teren, na początku do prostych wizyt, takich jak szczepienia, jednak z czasem doszły także wizyty emergency, np. rany, czy kolki, również w nocy. Podczas rozmów z właścicielami używam języka angielskiego. Holendrzy w większości przypadków świetnie władają tym językiem, więc nie mam problemów z komunikacją, jednak z czasem chciałabym władać językiem niderlandzkim, aby wizyty prowadzić w ich ojczystym języku. Zawsze mogę liczyć na pomoc moich bardziej doświadczonych kolegów i podczas mniej napiętych dni asystować przy ich pacjentach.

Jestem bardzo szczęśliwa z możliwości, jakie zaoferował mi program Erasmus+. Bez niego nie byłabym w stanie odbywać za granicą praktyk klinicznych i stażu absolwenckiego w kolejnym roku, który zakończył się dla mnie świetnym rozpoczęciem kariery jako lekarz weterynarii. Wszystkim zainteresowanym hipiatrią polecam praktyki w Lingeheove.

